

W NIEDZIELĘ DNIA 14. CZERWCA 1807.

Z Wiednia d. 6. Czerwca.

C. K. Gubernium niższej Austrii zaszczyliło fabrycznym przywilejem Aloyze go Rainera, na robienie wszelkiego gatunku aksamitu, iedwabnych materyy, chustek i pod bnego gatunku towarow.

Dzisiejsza nasza gazeta dworska umieściła pod artykułem *wiadomości wojenne*, co następuje:

"Petersburska gazeta dworska ogłosiła następujące doniesienia od armii:

"Dalszy ciąg zaszytych zdarzeń w korpusie Jenerała porucznika Lestocq od 20 do 31 Marca (4 do 12 Kwietnia.) — D. 12 Kwietnia nie zaszło nic ważnego między obiema armiamij nad Passargą, i tak Pruskie, iako i Francuzkie placowki stały spokojnie w swych stanowiskach. W stanowisku korpusu Jenerała Lestocq. wyjąwszy potrzebne rozszerzenie kwater dla przybywających codziennie posilkow, nie zaszyła także żadna odmiana. Wieś Wuhsen, której mieszkańcow nieprzyjaciel nieznanym upolerownych narodow sposobem złupił, nie oszczędzając nawet kościoła, nie była od obu stron osadzona. Lecz nietylko wieś Wuhsen doznała tego okrutnego lesu: niedostatek i nędza doszła w zajętych przez

nieprzyaciela okolicach przez rabunek i gwałty do najwyższego stopnia; groźba zaś przy odejściu zniszczenia i spalenia pozostałej matery reszty, okazała nieczułość naszych nieprzyjaciół, i przywiodła nieszczęśliwych mieszkańców do rozpacz. W nocy z 8 na 9 Kwietnia atakował nieprzyjaciel na lewym boku posterunek kozakow w Semmerfeld i przemogając siłą wyparł; lecz nazatrz rano cofnął się stamtąd, przez co nie odnienito się stanowisko obu stronnych placowek. Wszystkie doniesienia, które odebrano o stanowisku nieprzyaciela na lewym brzegu Passargi, zgadzały się, że korpus Bernadotta prawie w jednokowym położeniu stoi. Część tylko jego, stojąca w Hollandyi i około tego miejsca, miała się bardziej skupić mała część stała w Franenbргу, inna mianowicie jazdy przy Elblągu, a reszta wojsk, rozłożona była po wsiach wzdłuż Passargi. Na d. 9 Kwietnia zdawało się, że placowki przez inne wojska zlurowane zostały, a dawne się cofnęły. Pod Braunsberg przybyło, podług doniesień pod 9 Kwietnia, dwa regimenta powstańców w posilku; tegoż dnia miano zatoczyć 6 dział do szancon przy bramie Mehlbeck. W innych zaś miało się żadnych dział nie znajdować. Tymczasem podług zwyczajnu nier-

przyjaciela czynione są codzienne w tę mierz odmiany, na które jako już wiadome, wcale nie zważamy. D. 10 Kwietnia nadeszło doniesienie od czatów, że nieprzyjaciel bardzo był w nocy pod Brauzbergiem niespokojny, i postawiony już mógł znowu rozebrać. Na prawym skrzydle korpusu Bernadotta nie postrzeżono innych odmian, jak tylko, że nieprzyjaciel przy Lamitten za tamtejszemi szanćami nową baterią zakładał. Korpus Soukta stał jak dotąd częścią w Liebstadt i około tego miejsca, częścią między passargą i Alle rozrzucony, i część jego miała d. 7 Kwietnia pomknąć ku Gutstadt, dla zmocnienia prawego skrzydła Francuzkiej armii przy Allenstein. Do tych poruszeń na prawym skrzydle przyczyniły się bez wątpienia szczęśliwe popotyczki, które Heuman Platow na prawym boku i niemal w tyle nieprzyjaciela przy Allenstein, Hohenstein i Ortelsburgu rozczył. „

„Naywyższy Imperatorski rozkaz ogłoszony w głównej kwaterze Bartenstein d. 26 Kwietnia. — Odniesione przez Jenerała Beningsena przy Pułtńsku i przy Preussisch-Eylau zwycięstwa utwierdziły i powiększyły położone w jego doświadczeniu zaufanie. — Przybycie Nayjaśniejszego Imperatora Jmć do walecznej jego armii nie uczyni najmniejszej odmiany w naczelnym dowodztwie, pod którym wspólna i dobra sprawa tak pomyślnie idź poczęła. — Wszystkie przeto rozkazy będą, jak dotąd, iedynie od Naczelnego jenerała Beningsena wydawane, i wszystkie rapporta mają być do niego prosto przesyłane. „

„Dalszy ciąg wypisu działań armii pod rozkazami Jenerała Barona Beningsena zostający od 6 do 15 (18 i 27 Kwietnia). — Na dnia 27 Kwietnia przybyły woyska pierwszej dywizyi, które wyjąwszy iedną ich część, zostają pod rozkazami J. Cesarzewiczow-

skiej Mei W. Xcia Konstantyna, do okolic Schippenbeil, i tam rozłożone zostały. Od 18 do 26 Kwietnia znajdowała główna kwatera i stanowisko woyska w iednakowym położeniu. Na d. 26 Kwietnia otrzymał Jenerał Tuczkw, dla słabości zdrowia Jenerała Essena, nad jego korpusem dowodztwo. Od 12 do 26 Kwietnia przybyło do woyska naszego 43 Francuzkich zbiegow. „

Jenerał Rüchel i Pfuhl zostają teraz przy głównym sztabie Rossyjskiej armii; na miejscu pierwszego jest Jenerał Lestocq rzędąc Królewca. a nad korpusem Pruskim Lestocq objął Jenerał Blicher dowodztwo.

D. 31 Maia o północy przybył do Dreżna Saski Major i Szambelan Gersdorf z doniesieniem o poddaniu się Gdańska. Układy rozpoczęły się d. 24 Maia, a załoga, która obowiązała się słowem honoru rok nie służyć przeciw Francyi i jej sprzymierzyńcom, wyszła d. 27 z woyskowemi honorami. Za cenniejszą przyczynę poddania się, kładą niedostatek żywności, iako też znaczne zmniejszenie się załogi przez liczną dezercyą w czasie częstych wycieczek. W dniu rozpoczęcia układów była już wszelka gotowość do przypuszczenia powszechnego szturm, i roboty oblężenia posunięte już były o 200 krokow od palisad.

Oto są doniesienia o poprzedzających poddanie się przeciw Gdańsku działaniach: — W nocy z 6 na 7 Maia przedsięwzięły i wykonały szczęśliwie oblegające woyska nayważniejszy atak, to jest opanowały Holm i będące na nim szanće, iako też redutę na lewym brzegu Wisły przy dawnym Kalchszańcu. Przez zajęcie tych miejsc przecięta została wszelka komunikacya między Gdańskiem i szanćami *Fahrwasser* i *Weichselmünde*, która ieszcze nocą na łodziach rybackich była wolna. Woyska zajmujące *Nehrung* postawio-

ne przez to zostały w lepszym położeniu, Hagensberg zabezpieczony był od ataku z boku z Kalkszancu, oblegające woyska potęczyć się mogły na obu brzegach przez rozbity most, i strona miasta od morza, ważna dla magazynów, wystawiona teraz została na bombardowanie. Do użytecznego tego przedsięwzięcia sprowadzono pewną liczbę pontonów Francuzkich, po których przeszły woyska z lewego brzegu Wisły do Holnu. Do ataku Holnu użyte były Francuzkie woyska, a Kalkszancu 2 kompanie Saskiego regimentu Sängera, pod dowództwem Kapitana Berge, i kompania północnego legionu. Kapitan Berge odebrał rozkaz uderzyć na szaniec z przodu i z boku, a kompania północnego legionu z tyłu. Szaniec dla swego położenia nad wodą i bagnem, ma z drugiey strony od lądu dwie bramy. Saskie woyska wykonały atak z chwalebna odwagą; przebyły pomimo tegoż ognia po belkach rozebranego przed bramą mostu, wysadzili z 25 ludźmi palisadową bramę, w czasie gdy kompania północnego legionu z tyłu postąpiła, i zabrały będącego tam kapitana z 2 officerami i 160 ludzi w niewolę, i zdobyły tam 2 działa. Strata regimentu Sängera składa się z 8 ludzi: 1 zabitego, 4 ciężko, a 3 lekko ranionych, pomiędzy którymi znajduje się Porucznik Sahr. Przedsięwzięcie woysk Francuzkich przeciw Holnowi skuteczniwie zostało z podziwienia godną odwagą. Na obu brzegach zabranych zostało 17 dział 550 jeńców.

Berlińska gazeta ogłosiła co następuje:

"Rosjanie widząc niepodobieństwo atakowania bez wielkiej straty armii Francuzkiej z przodu, postanowili w celu ratowania Gdańska przedsięwziąć wyładowanie, które d. 12 Maja z okopanego obozu przy Weichselmünde na brzeg Wisły uskuteczniłi. Dy-

wizya Jenerała Oudinota stanęła prawie razem z Rosjyanami na miejscu ich wyładowania, i opasała ich na Weichselmünde, dokąd przymuszeni byli się cofnąć. D. 15 z rana przedsięwziął Jenerał Kaminski, dowodzący wysadzonymi na ląd woyskami, wycieczkę. Postąpił w 7000 ludzi 3 kolumnami naprzód, i usiłował odzyskać wyspę, którą przed kilku dniami woyska Francuzkie opanowały; lecz całkowicie pobity został, utraciwszy do 2000 ludzi z jeńcami, pomiędzy którymi znajduje się kilkunastu officerów. Powrócił w największym nieładzie do Weichselmünde. 12ty regiment uderzył na niego z boku i zupełnie go pomieszał i odpart. — Jenerał Lamarois kazał bardzo wiele tratw spalić, które Rosjanie na Bugu wyładować rozkazali. Miał przy tej okazji z 6000 ludzi do czynienia, których pobili-

Siedmiusetą trzeci dziennik armii Francuzkiej. W Elblągu d. 8 Maja.

"Poseł Perski otrzymał audyencyą pożegnania. Przywiozł Cesarzowi bardzo piękne podarunki od swego Pana, i otrzymał nawzajem wizerunek Cesarza, osadzony drogiemi kamieniami. Powraca prosto do Persji; jest to bardzo znakomita osoba w Persji, i człowiek posiadający rozum i wiele zdatności. Powrót jego do oyczyzny jest konieczny. Ułożono się, iż na przyszłość zostawać będzie liczne poselstwo Perskie w Paryżu, a Francuzkie w Taheran. — Cesarz udał się do Elbląga, i odprawił rewiję nad 18 do 20,000 jazdy, stojącej w okolicach tego miasta i na wyspie Nogat, kraju uciążącego wiele podobieństwa do Hollandyi. Wielki Xąż Bergski dowodził obrotami. Nigdy nie widział Cesarz swej jazdy w lepszym stanie i lepiej utządzoney. — Dziennik oblężenia Gdańska okaże, iż zapewniono sobie ukrytą drogę i uciszono działa Gdańskie-Poda oraz szeregóły względem pięknego dzia-

łania, którym kierował Jenerał Drouet, a wykonali go Pułkownik Aimé, Naczelnik batalionu Arnud 230 lekkiego regimentu piechoty, i Kapitan Avy. Działanie to poddało w moc naszą wyspę, której bronili 1000 Rosyanow, i 5 redut zastrawionych działami, i która jest bardzo ważna co do oblężenia, ponieważ sięgać może z tytu domieysca, które atakujemy. Rosyianie zostali z nienacka na swoim odwachu napadnionemi: 400 legło od bagnetu, nie mając się czasu bronić, a 600 dostało się w naszą niewolę. Wyprawa ta przedsięwzięta w nocy z 6 na 7 Maja, uskuteczniła była powiększney części przez woyska Paryzkie, które się chwatały okryty. — Czas zaczenia bydź ciepleszy, drogie są wyschnięte, drzewa się już pompią i w polu zaczenia się zielenieć; lecz trzeba jeszcze czekać miesiąc niżeli koacie jazdy znaydą pożywienie na polu. — Cesarz utworzył w Magdeburgu pod rozkazami Marszałka Bune obserwacyyną armią, która składać się będzie blisko z 80,000 ludzi, przez połowę z Francuzow, przez połowę z Hollendrow i sprzymierzonych woysk ligi, Hollendrow będzie 20,000 ludzi. Dywizye Francuzkie Molitora i Bouleta, które także należą do tej obserwacyyney armii, nadejdą d. 15 Maja do Magdeburga. Tak więc przygotowanemi jesteśmy na przyjęcie Angielskiej wyprawy, w którym bądź pokaże się mieyscu. Pewną jest rzeczą, iż na ląd wyśiądzie; ale nie pewną, czyli na okręty wsiąść potrafi.

Od prawego skrzydła armii Francuzkiej Nadeszły następujące urzędowe doniesienia:

„ Na d. 11 Maja zaszła potyczka pod Zatorami, w której pobity był korpus kozaków. Jenerał Lemarois chwali dobre sprawowanie się woysk Bawarskich w przeprawie za Narew. Szeregóniey zaś popisał się batalion strzelcow Brauna. Rosyianie spalili wszyst-

kie tratwy, które pod Wyszkowym na Bugu zgromadzili. Zywsza atoli zaszła rozprawa na d. 14 Maja, iak pokazuje się z następującego listu Rządu Warszawskiego, Jenerała Gouvion, do Dyrektora policyi Potockiego:

„ Spieszę się z doniesieniem W Panu przyiemney wiadomości, którą mi Dywizyyny jenerał Lemarois w liście swoim pod d. 14 Maja udzielił. — Nieprzyiaciel przypuścił wspomnionego dnia o godzinie 3 zrana do założoney przez dywizyą Jenerała Lemarois na pół wyspiu przed Sierockiem reduty atak, który mu się w cale nie udał. Rosyianie przypuścili w 5000 ludzi szturm, lecz zostali odpartemi, i zostawili na placu boju 300 zabitych. Nieprzyiaciel cofnął się potem na równiny Nowey wsi, gdzie spokojnie stoi. Działa nasze strzelały bardzo pomyślnie przez 5 godzin do 4 dział, które atak Rosyanow wspierały. Jenerał Lemarois żałuje bardzo straty Bawarskiego Pułkownika brygady Pierron, który waleczną śmiercią poległ.,,

Ostatnich zdarzeniach w Słazku nadeszły także urzędowe doniesienia Bawarskie, których treść następująca:

„ W czasie gdy strzezono Głacu od Frankeustejna, ażyż załoga tej twierdzy nie przeciw oblegajączemu Nisłę korpusowi przedsięwziąć nie mogła, wysłiznął się nieprzyiaciel z Głacu we 2400 piechoty i 400 j zdy przez Waldenburg i Freyburg do Canth, w celu uderzenia na Wrocław. Jak tylko dowiedział się Xżę Hieronim o tym zamiarze nieprzyiaciela, wysłał zaraz Jenerała Lefebvre z regim batalionym i kompanią 130 batalionu 130 Bawarskiego leibregimentu liniowey piechoty, kompanią 100 regimentu liniowey piechoty, batalionym Siskiego regimentu Niesenmetschel, szwadronym 230 lekkiey konnicy regimentu, oddziałem dragonii i 2 działami, dla wyszukania nieprzyiaciela i atakowania go

gdziekolwiek bądź się znajdnie. Degnany został w Kanth d. 14. Maja i przez Bawarskie woyska był z tego miasteczka wyparty. Cośnął na korzystnym wzgorku. Bawarskie woyska przebyły most, uszykowały się w półkompanie, dla pokazania liczniejszemu nieprzyjacielowi większego, przodu, i postąpiły naprzod. Bawarska jazda mało co nad 100 ludzi liczniejsza, uszykowała się na przede w jednym szeregu, dla zajmowania z nieprzyjacielską jazdą, która składała się z 2 szwadronow buzarów i szwadronu ułanow, nieiaako jednakowey szerokości. Nieprzyjacielska jazda postąpiła małym kłusem naprzod, a iak tylko się zbliżyła, rzuciła się Bawarska cwałem przeciw niej, i przy użyciu żywey rozprawie do ucieczki. Bawarska piechota atakowała równie pomyślnie nieprzyjacielską; strzelcy leibregimentu uderzyli na nią z boku i zniewolili do utąpienia, przyczem Podporucznik Kiefer rzucił się na jedno działo i zabrał go, zabiwszy własną ręką stojącego jeszcze przy nim jednego kanoniera. Przez odparcie lewego skrzydła, zbliżyło się prawe lubo w nieładzie i uderzyło na przybywający właśnie Saski batalion, nie dawszy mu czasu uszykować się, i odparto go za most. Prusacy osadzili zaraz most znaczną siłą i Bawarskiej piechocie przecięte zostało cefarie, gdyż jazda ścigała nieprzyjacielską jazdę. Prusacy rzucili się więc przemagającą siłą na ten batalion i przyparli go do bagnistego brzegu bystrey Swidnicy, która wezbrała właśnie z upadłego deszczu i z taenia śniegu. Oba działa i 100 ludzi zabrane zostaly. Podchorąży leibregimentu Klingensberg, chcąc chorągiew uratować, rzucił się w rzekę i znalazł w niej chwalebna śmierć. Około 150 ludzi poległo od kul nieprzyjacielskich lub poginęli w rzece. Woysko załwie straty officera szczególniejszey odwagi, talentow i gorliwego w służbie Majora

tego piechoty regimentu Schmitta; poległ na placu chwały. Porucznik Mühlholz, podporucznikowie Hrabia Deim, Hrabia Lerchenfeld, Baron Guppenberg dostali się do nieprzyjacielskiej niewoli, a zamieształ się Kapitan Sundahl od tego reg. piechoty. Ciężko raniłemi są: Kapitan Baligaud, Porucznik Hrabia Taufkirche; lekko Podporucznikowie Deim, Kiefer i Baron Guppenburg od tego regimentu, Podchorąży i Podporucznik Hohenbauen. Kapitan Regnier od artylerji 3 razy był rannym ciężty. Dzień atoli zemsty nie był daleki. Powracająca od ścigania nieprzyjaciela jęda przebiła się i złączyła z resztą piechoty, która się w pław uratowała. Zmecziono się w Swidnicy 200 ułanow Polskiego legionu i nieco piechotą, szukano znowu nieprzyjaciela, natrafiono go na zaimtraz w Freybergu, odparto go aż do Landshut, odebrano utracone; przedniczego dnia 2 Bawarskie działa, zdobyto do tego 2 Pruskie i zabrano 32 officerow i 580 żołnierzy w niewolę. ,

Wrocławska gazeta ogłosiła w nadzwyczajnym dodatku pod d. 16 Maja w treści:

"Nieprzyjaciel, który d. 14 Maja wyparty został z Kanth przez kolonnę pod rozkazami Jenerała Dumny, gdzie znaczną poniosł stratę, cofał się bokiem gór. Jenerał LeFebvre poszedł w pogoń i natrafił na niego w Quolsdorf. Nie wspominając o stracie, którą nieprzyjaciel w zabitych poniosł, zabrał mu 700 ludzi w niewolę, pomiędzy którymi znajdnie się 30 officerow, i 3 działa zdobył. ,

Dalej umieściła dworska gazeta Wiedeńska następujący artykuł z Turzech:

Turecka flotta pod rozkazami Kapudana Baszy ślała jeszcze na d. 11 Maja na kotwicach między wewętrznemi i zewętrznemi zamkami Dardanellow. W. Admirał Seyd Aly nalegał o śpieszne posilki, aby mógł przeciw przewyszający go jeszcze w ille Roz-

syyskiej flocie, Wiceadmirała Siniawina, skutecznie działać, poczem przybyły do niego 2 liniowe okręty i 3 fregaty. Ogółem pracowano w porcie i arsenale znaywiększym pośpiechem nad uzbrojeniem tey flotty. Naywiększa jednak trudność zachodzi w dostaniu ćwiczonych maytkow, która tem więcey czuć się dała, że Rossyjska flotta przecięła wszelką komunikacyą z wyspami Archipelagu, Egeyskiego i Jońskiego morza, skąd ich Porta zazwyczaj dostawała. Oprócz Tenedos opanowali także Rossyjanie wyspy Lemnos i Idra.

Wielki Wezyr wyruszył na d. 4 Maia z przednią strażą z Adryanopola ku Dunaiowi; częścią dla oswobodzenia opasanej przez Rossyjskiego Jenerała Meienberga twierdzy Ismailowa, częścią dla działania przeciw armii Michelsona na Wołoszczyźnie.

W woysku Tureckim odezwał się duch buntu: na d. 8 Maia został Hussein Effendy, Ruzul Emini, (dyrektor magazynu) od rozia-dłych żołnierzy rozstriekany, a Defterdar, (płatnik woyskowy) Hassan Effendy, przez szybkie tylko porzucenie swego urzędu uszedł podobnegoż losu. Na jego miejsce nastąpił Feibzy Zade, a na pierwszego dotychczasowy Kiaia, Numan Effendy. Kady, Basza Konii, (znany z gorliwości swey w zaprowadzeniu nowego sposobu podatowania i Europeyskiej w woysku taktyki, iako też z usiłowania, acz nadaremnie, poskromienia buntu Janczarow w Romelii i w Adryanopolu) padł ofiarą nienawiści swych żołnierzy, którzy go w drodze zamordowali. Kiaia Rikiabu, Szamby Effendy obiał ponim urząd baszy dwoy buńczucz-nego.

Urząd hulabad naziri, czyli ministra do opatrzenia w żywność stolicy i woyska, otrzymał dotychczasowy minister wewnętrzny, Mechmisz Effendy.

Nowe pomysły Serwianow obraziły do naywyższego stopnia Portę, i na odpra-wionym na d. 11 Maia dywanie u Kaimakanu Baszy, zastępcy W. Wezyra, postanowio-no użyć przeciw nim naywiększey surowości, wycinać wszystkich bez roznicy płci i wieku, i dzieci tylko do niewoli z bierać. Gońcy pobiegli natychmiast z tym fermanem do ba-szow Bośni, Nilly i Widdynu. Basza Janiny, Muchtar, syn Tepeledely otrzymał tak-że rozkaz, aby 6000 Albańczykow, których miał do armii W. Wezyra poprowadzić, prze-ciw Serwianow obrócił.

Jenerał Marmont trudniąc się przez dwa miesiące robotami w Dalmacyi gościńcow, wystąpił był nie dawno przednią straż swoją do Trebigne na granicy Bośni, a teraz jniało-inż aktualnie zbliżyć się 3500 Francuzkiego woyska do Trawaika.

Serwianie posuwają coraz daley swe po-mysły, i zdają się, iż godzą na opanowa-nie Widdynu.

Na d. 8 Maia zaaresztował Bostangi Bas-schi z oddziałem gwardyi W. Sultana znakom-itą pomiędzy Grekami familią Morusi w włas-nym domu w Kuru Tszesme w Konstantynopolu. Mężczyzny zaprowadzono do więzie-nia stanu, a kobiety i dzieci do domu Patri-archy greckiego. Na d. 11 bywszy Xżę Wołoszczyzny, Alexander Morusi został do Cesa-rea, a brat jego Demetryusz do Angera na wygnanie skazany.

Z Paryża d. 22 Maia.

Cesarzowa Jmć powrocila d. 19 t. m. z Królową Jmcią Hollenderską z Bruxelli do Sta. Cloud.

Cesarz rozkazał, aby wszyscy Sascy żołnierze, którzy znaydować się ieszcze mogą jako jency woieni we Francyi, odesłane-mi byli do Moguncyi, gdzie odbierze ich us-

W 537 W
poważony od Króla Saskiego officer i odeszle do Dreżna.

Onegdaj umarł tu w 59 roku życia P. de Luyne, członek senatu, bywszy Xżę i par Francyi, a na d. 17 Maia P. Fleśé, członek prawodawczego ciała.

List z Meksyku pod d. 4 Kwietnia wyraża: "Wczoraj przybyła tu Angielska fregata w 34 dni z Londynu, i przywiozła srebra w wartości miliona franków, które dziś rano wyładowane.

Cesarz napisał z Kamieńca pod d. 5 Maia następujący list do Ministra spraw duchownych, P. Portalisa:

"Z wielkim żalem dowiedzieliśmy się z listu W Pana o śmierci kochanego Biskupa w Vannes, Meyneau Paucemont, i czytając go żywo zażenowaliśmy się na nowo nad cnotami, które zdobył tego godnego Prałata, nad usługami które czynił Świętej naszej Religii, koronie i naszym ludom, iako też nad stanem kościoła i sumien w departamencie Morbihan na ow czas, kiedy objął rządy swej dycezyi, słowem nad wszystkim, co winniśmy jego gorliwości, światła i pradžiwie ewangeliczney miłości bliźniego. Jest przeto wolą naszą, abyś W Pan kazał w katedralnym kościele Vannes postawić jego marmurowy posąg. Będzie on zachętą dla jego następcow do naśladowania jego przykładu; okaże, iak dalece poważamy ewangeliczne cnoty w nienagannym biskupie i zawstydzi owych fałszywych pasterzow, którzy zaprzędali się tak nieprzyjaciółom Francyi, iak Rzymisko-apostolskiej religii, i anarchią woyuę, nieład i bunty tylko podniecają; okaże także na nowo naszemu ludowi Morbihanu, iak mocno nas jego dobro obchodzi; iak ta część kraju często przed naszymi oczema i w pamięci staie, ponieważ najwięcej w czasie nieszczęśliwych czasow ucierpiała. Żałujemy, iż nie mogliśmy iey dotąd widzieć,

lecz za powrotem do naszych krajow, najpierwszą tam podróż przedsięwzmiemy, i osobiście zobaczyć chcemy tę interesującą część naszych ludow. Zresztą prosimy Boga, aby miał W Pana w Świętey swey i tak skawey opieca.

Podp. *Napoleon.*

Z Larocheii donoszą, iż krążąca pod tańteyszemi brzegami Angielska eskadra, zabrała kilka Amerykańskich statkow.

Posel Włoski, P. Marescalchi chce szczególne rozwiązanie swey Monarchini, Wicekrólowy Włoskiej, świętnym bardzo obchodzić sposobem; aże iego pałac do tego zaśczipły, kazał więc przystawić do niego budynek zdrzewa, który każdego czasu może być rozebrany, i składa się z dwoch sal, w których dana będzie wieczera i bal. Mówią, iż d. 26 t. m. da tę ucztę.

Z Londynu d. 22. Maia. (Przez Danią.)

Dworska gazeta ogłosiła następujące oznajmienie:

Na ulicy Downing d. 13. Maia. "Pan Canning, sekretarz stanu do spraw zagranicznych, donosił dziś ministrom zagranicznych i neutralnych mocarstw, zostających przy tutejszym dworze, iż stosownie do ostatniego nieprzyjacielskiego postąpienia Ottomańskiej Porty, J. K. Mość uznał za potrzebne rozkazać, aby zamknięcie przeprawy przez Dardanelle i portu Smirny, które już przez siłę morską J. K. Mci i przez siłę iego sprzymierzyńca rozpoczęte zostało, daley iak najsćisley, stosownie do zwyczajow wojennych, popierane i utrzymywane było.,,

Taż gazeta zawiera w sobie rozkaz do zabierania wszystkich Tureckich okrętow. Daley donosi, że Pruski poseł, Baron Jakobi Klöß, był J. K. Mci przedstawiony i oddał list wierzytelny.

Hrabia Pembroke udał się d. 18 do Jar-

maru, skąd popłynął na poselstwo do Wiednia.

D. 18 umarł w Salthill Xążę Montpensier, brat Xcia Orleanu.

Fregata Tetyda, która powieść miała do Konstantynopola nowego naszego Ambassadorsa P. Pagat, popłynęła teraz na śródziemne morze. Oliwed jego zdnie się być odwołczony, poki P. A. buchnot do Anglii nie powroci.

P. dług ostatnich dni z Messyny, miały tam wsiadać woyska na okręty na tajną wyprawę.

Do Dunow przybył okręt Elżbieta z Buenos-Ayres, skąd d. 2 Marca wypłynął. Do dnia tego nie przedsięwzięty nasze woyska żadnego ataku przeciw temu miastu. Znaczniejsi mieszkańcy wynieśli się stamtąd z swemi familiami wewnątrz kraju. Zgromadzono tam znaczną artyleriją, i mieszkańcy byli przez rządę wezwwaneni, aby łączyli się z woyskiem po obrony miasta.

Handyl do Montevideo jest pozwolony; niewolnikom tylko nie wolno tam wprowadzć.

Lord Gower pojechał także d. 18. jako ambasador do Petersburga.

Dworska gazeta donosi o zabranii następujących okrętów w zachodnich Indyach: A. lerta, Francuzkiego korsarza o 14 działach i Austriacz, Francuzkiego korsarza o 18 działach.

Jenerał Beresford uciekł z Hiszpańskiej niewoli, i przybył do Angielskiego woyska w południowej Ameryce.

Przeznaczoną nam italy lądową wyprawę bar dzo teraz przyspieszają. Codziennie wsiadają na okręty woyska i artyleriją lądową. Do-

wodczy już są w gotowości do odjazdu. Liczba woyska wynosić będzie 30,000 ludzi, pomiędzy którym zaoydaie się przeszło połowa Niemieckiego. Pod Lordem Cathcart, który jest naczelnikiem tej wyprawy dowodzić będą Jenerałowie Spencer, Parlane, Lord Paget i Baird. Woyska wsiadają na okręty w Ramsgate i Deal. Komoder Keats dowodzi eskadrą, która tę wyprawę poprowadzi.

Lord Keith złożył dowodztwo jako admirał na północnym morzu.

Barbarzyńskie kraie wypowiedziały Anglii wojnę z powodu wyprawy przeciw Konstantynopolowi.

Kapitan Baker naszej fregaty Trybuny zniszczył Hiszpańską podbrzeżną szalupę, ale utracił przy tem 16 ludzi.

Handlowe stosunki nasze z Rosiją w takim zaoydowały się nie dawno położeniu, że obawiac się należało całkowitego ich zerwania. Dla Anglika, chcącego iechać do Rosiji, nie można było otrzymać paszportu tylko z Petersburga. Nadzwyczajna ta trudność i inne poróżnienia mają iednak teraz być w dobrym sposobie załatwiona. Tutejszy Roslyjski ambasador, P. Alopeus odebrał już od swego dworu zlecenie, aby wszystkim Anglikom wydawał paszporty do Rosiji, którzy okażą od naszego rządu świadectwo.

P. Pierrepoint iedzie znowu w poselstwie do Szwecyi.

Tutejsze Kr. towarzysztwo ludkości powstało Inpepratorowi Alexandrowi swoy złoty medal, który przyjąć raczył.

Z powodu zaccenaięcej się półroczney prenumeraty na Gazetę Krakowską, uprasza Redaktor życzącących ją pocztą trzymać, aby raczyli się do najbliższych siebie poczt o nią udawać, i nie wymagać, żeby im była pod osobnemi adressami odsełana, gdyż poiedne koperty często giną, a Prenumeraięcy mają przez to zawód, i często żalą się na nieregularne dochodzenie; ale pod adressami pocztowych urzędów, które mając zaliczone sobie pieniądze, obowiązane będą dostawiać im regularnie gazetę. Cena gazety jest zwykłą: z pocztą kosztuje półrocznie zł. pol. 26 bez pocztą zł. pol. 27.

GAZETY KRAKOWSKIE

W NIEDZIELĘ DNIA 14. CZERWCA 1807.

Z Konstantynopola d. 24. Kwietnia.

Przybyły tu niedawno Pruski poseł, Baron Senft de Pilsach, wyjechał dziś stąd, ponieważ rząd nasz oświadczyć mu kazał, iż obecność jego w tutejszej stolicy z powodu teraźniejszych okoliczności wcale jest niepotrzebna. Udał się przez Bukareszt, iak mówią, do głównej kwatery Królewskiej.

Z okolic tutejszej stolicy wyruszy znowu w krótko 15,000 woyska do Adryanopola.

Podług doniesień z Maroko, wydał tamtejszy Cesarz formalnie wojnę Rosji i Anglii. Ogłoszenie wojny nastąpiło z wielką okazałością. Cesarz otoczony swym dworem, siedząc na tronie miał mowę, w której wspominał wielkie czyny narodu Maurow i wzywał swoich poddanych do dania nowych dowodów swej waleczności. Zaraz potem ogłoszeniu ten rozkazał, potomek Ismaela Muley zapowiedzieć konsulem Angielskiemu i Rosyjskiemu, aby jego krótko opuścili, i wydał korsarskie listy na zabieranie Angielskich i Rosyjskich okrętów.

Bejowie Tunetański i Algierski poszli za jego przykładem, i w tej chwili krąży bardzo wiele Barbarzyńskich korsarzów po śródziemnym morzu, dla chwytania Angielskich okrętów.

Z Schwerina d. 24. Maia.

Wielokrotnie rozchodziły się pogłoski, że do Stralsundu przybyć miała wielka wyprawa Angielska, iako też Rosyjskie i Pruskie woyska, tymczasem oprócz garstki woyska Pruskiego, które na wyspę Rügen wyśiadły, nie przybyły tam żadne woyska. Dotąd, pomimo rozchodzących się wieści, nie uczyniono z strony Szwedzkiej żadnego kroku do wypowiedzenia zawieszenia broni.

Z Kopenhagi d. 26. Maia.

Król Pruski mianował dowódcę twierdzy Kozła, Pułkownika Neumanna, jenerałem majorem, a dowódcę Glacu, Podpułkownika Glassenberga, pułkownikiem; lecz pierwszy już umarł.

Przez Sund nie przeszły dalej żadne wojenne Angielskie okręty. Cztery linnowe okręty Angielskie, które miano widzieć na d. 8 Maia przy Aarhus, zdają się być mniejsze wojenne statki.

Z Berlina d. 21. Maia.

Wiadomo już, że Xzję Benewentski, (Titleyrand) minister zagranicznych interesów, pojechał z Warszawy do Cesarza Jmć Napoleona do głównej kwatery Kamieńca. Mówią także, iż tam przybędą P. Nowosilcow i Ba-

ron Hardenberg, pełnomocnicy Imperatora Jmć Roslyyskiego i Krola Pruskiego. Bogby dał żeby przyszło do pokoju! Pruska bowiem monarchia nawięcej w tej wojnie cierpi.

Z Neaplu d. 12. Maia.

Gazety tuteysze donoszą co następuje: Na wyspie Malcie zbuntował się regiment Sklawonczykow, stołący załogą w stolicy Waletta, opanował twierdzę i dawał ognia do miasta. Sklawończykowie rozumieli, iż Maltańczykowie przyłącza się do nich; lecz to nie nastąpiło. Angliacy przypuścili szturm i w targnęli do twierdzy. Sklawończykowie widząc się być zwyciężonemi, podpalili czem prędzey znajdujący się w twierdzy skład prochu, z którym wysadzona została na powietrze nie tylko większa liczba buntowników, ale też wiele Anglików, a miasto Waletta poniosła wielką szkodę.

Przeszty niedzieli odprawił Król ćwiczenia nad 10,000 woyska na pięknym gościńcu Chittia. Najlepiej się popisali iszy liniowy regiment Neapolitański w białym mundurze z niebieskimi wyłogami, i Neapolitańska jazda.

Rozmaita wiadomości.

Na d. 24 Maia wszedł do Augszpurga Hiszpański regiment jazdy Algarbii, idący z Etruryi nad Elbę, w paradzie przy muzyce. Mundur tego regimentu jest granatowy z żółtymi wyłogami i kamizelkami. Konie są wszy-

stkie ogiary, nie wielkie, ale żywe.

Z rozkazu Jenerałnego intendenta armii musi departament Wroclawski i wyższego Śląska dostawić na rachunek odtrotney raty kontrybucyi 5000 centnarow pszenicy, 300,000 szeflow owsa (półkorczykow) i 50,000 kwart wodka 18 do 20 stopniow mocney.

W Antwerpii zawałił się dom, zwany Portugalskim, który od kilku lat obrocony był na koszary. Zrządziła się przez to wielka szkoda, ale przecię nikt życia nieutracił.

Podług najnowszych doniesień z Memlu, ma Jenerał Berg w krótko z 13 batalionami do Roslyyskiej armii przybydź, a druga odwodowa armia z 54 batalionow i 30 szwadronow złożona, ma w miesiącu Maiu na miejscu swego przeznaczenia stanąć.

Rachują, iż w przeciągu 14 dni przeszło przez powiat Gettingski około 15,000 popisowych do wielkiej armii Francuzkiej. Gwardya Cesarska wiezioną była powiększey części na wozach.

Magistrat Lipski ostrzegł mieszkańców, aby się przysposobili na wielki kwaterunek, tak, żeby żołnierze i oficerowie znaleźli dogodne pożywienie.

Załoga w Hameln składa się poczęści z woysk Bawarskich. W tym miesiącu ukończy się zupełne opatrzenie w żywność tej twierdzy.

D O N I E S I E N I A.

Ponieważ na dniu 15 Czerwca, r. b. dochód od konsumu wina cenn pretio fisci 92 zł. ryń. po czwarty raz w Lukowskiej mieyskiej kancellaryi licytowanym będzie, więc ochoczy zalicytowania mają się tamże opatrzeni w potrzebne 10procentowe Vadium na wyżey rzeczonym dniu o 9 godzinie z rana znajdować. W Krakowie dnia 3 Maia 1807.

C. K. Sąd Słuchacze Krakowskie Głizyi Zachodney niniejszym Edyktem do wiadomości podaje a że dobra Zalesice do masy Xiędza Jozefa Szumawskiego należące, przez licytacją na dzień 19 Czerwca r. b. od prawić się mającą w dzierżawę trzech letnią pod następującymi warunkami wypuszczone będą, to jest, albo złoży dzierżawca pierwszą ratę pieniężną w ręce administratora masy w dniu oddawanych sobie dóbr, w dzierżawę albo z złożony do depozytu sądowego, kwiteu się wywiedzie, a to tym pewniacz, gdyż inaczej nie tylko wadium utraci ale nadto, nowa licytacja z tego niebezpieczeństwem i szkodą rozpisaną zostanie, poty u że prócz złozenia wadium w kwocie 835 ryń., i wypłacenia naprzód czyn-

szu w dwa miesiące dzierżawca jeszcze kaucją na szkody gruntowe z tego przyczyną rządzone, jako też uciążliwości poddanych w kwocie czynszu arendownego, wraz z dziesiątą częścią tegoż, albo w gotowiznie, lub przez zaręczenie złoży, albowiem inaczej nietylko do zadzierżawionych dóbr wpuszczonym niebędzie, ale nadto wadium utraci. Co się zaś tyczy szacunku fiskalnego i innych warunków, życzącym zadzierżawienia zostawie się wolno, takowe w sędowej Registraturze przeyrzeć. W Krakowie dnia 12 Maja 1807.

Jozef de Nikorowicz.

Fran. Marx.

Kannamiller.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich.

Elsner.

Dla osadzenia wakującego przy Bocheńskim Magistracie Kasiara miejsca z pensją roczną 300 ryń. złączonego wypisuje się konkurs na dzień 15 Czerwca r. b. z tym dokładem, iż życzący sobie tego miejsca, zaświadczeniami umiętności rachunkow, Niemieckiego i Polskiego języka, jako też moralności, i kaucją 500 ryń. opatrzeni proźby swe w tej mierze do C. K. Cyrkularnego Urzędu Bocheńskiego podawać mają. W Krakowie d. 2 Czerwca 1807.

Magistrat miasta C. K. Stołecznego Krakowa wiadomo czyni, iż Sukna zadłużonego Pawła Lang przez publiczną licytacją w dniu 22 Czerwca r. b. o godzinie 10 rana zacząwszy, i następnym dni w Sukieńnicach pod Nr. 17 w sklepie odbywać się mającą, sprzedawaną będą. Wszyscy zatem chęć kupna mający mają się w miejscu i czasie oznaczonym znajdować,

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Łodziński.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa d. 26 Maja 1807.

Michniński.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż różne rzeczy tu home jako to złoto, srebro, klejnoty, mosiądz, cyna, towar, farfury, szkło, sukna i drobiazgi różne po niegdy Franciszku Parwim pozostałe, przez publiczną licytacją dnia 19 Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana zacząwszy w kamienicy pod Nrem 16 w Rynku odbywać się mającą, sprzedawaną będą. Wszyscy zatem chęć kupna mający mają się w miejscu i czasie wyżej oznaczonym znajdować.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Łodziński.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecz. Krakowa.

Dnia 1 Mca Czerwca 1807.

Morawski.

Ponieważ w Lwowskim Magistracie przy sądowniczym wydziale zawakowało miejsce konsyliarza z pensją roczną 800 ryń. przeto dla osadzenia tegoż wypisuje się konkurs na dzień 15 Czerwca r. b. z tym dokładem, iż kompetenci życzący sobie tego miejsca, proźby swe dekretami eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone przed upływie niem wspomnionego terminu do Lwowskiego magistratu podawać mają.

W Krakowie dnia 29 Maja 1807.

Dla osadzenia wakującego w Lwowie Protomedyka miejsca niniejszym ogłasza się konkurs na dzień 20 Czerwca r. b. z tym dokładem, iż życzący sobie tego miejsca proźby swe popierałaceni zaświadczeniami opatrzone bezpośrednio do Wysokiego krajowego Prezydium podawać mają. W Krakowie d. 28. Maja 1807.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej mocą niniejszego publicznego ogłoszenia powszechnie wiadomo czynią, że ostatni termin licytacji na dzień 29 Maja 1807. wyznaczony, dóbr Głogowa, Witki, Dutki i Wrzosowa z przyległościami, w Cyrkule Szlacheckim leżących, teraz w posesyji i własności sukcesorów niegdy Piotra Przebądowskiego zostających, podług dzieła detaxacyi, którego pierwey w Registraturze C. K. sądow Szlacheckich, lub przy samym akcie licytacji zobaczyć można, w summie 400,000 zł. pol. oszacowanych, na instancye prawem przekonywających sukcesorów niegdy Jędrzeja Parawicinięgo, na dzień 15 Czerwca 1807. o godzinie 9 z rana przedtęza się, w którym terminie rzeczona

dobra, pod warunkami w przeszłym edykcie umieszczonemi na licytacye z tem dodatkiem wystawione będą, iż głyby w tem terminie rzeczzone dobra za cenalicytacyiną niemogły być sprzedane, albo jeżeliby ieden lub drugi wierzyciel stosownie do prawa niechciał takowe zapłacić, przyciąć, podług § 152 ustawy sadu sprzedane zostaną. — przeto wszyscy wierzyciele w tem w celu powtornie przywołują się.

Jakób Kulczycki.

Władich.

Reiul.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelsk. Galicyi Zachod.

Dan w Lublinie d. 30. Maia 1807.

Data 18 Junij t. r. odprawiać się będzie w Kancellaryi Cyrkularney Krakowskiej rano o godzinie 11 licytacya dzierżawy kamienicy Szpitalney S. Szczepana na ulicy Szczepańskiej w Krakowie pod Nr. 363 stojącej na lat 3 od S. Jana r. b. poczynając.

Magistrat miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż dworek niegdy Karola Ester wasny w Kleparzu pod Nr. 201 stojący zł. ryń. 2799 sądownie oszacowany na żądanie Prześwie: C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego przez publiczną licytacyą w dniu 27 Czerwca r. b. o godzinie 3 po południu tu w Sądzie odbywać się mającą sprzedany będzie pod następującemi warunkami.

a) Każdy chęć kupienia mający przed zaczęciem licytacyi 10 część ceny szacunkowej czyli zł. ryń. 279 kr. 54 złożyć, tudzież:

b) Przyszły nabywca sumnę z licytacyi wypadłą w 14 dniach od dnia potwierdzenia licytacyi albo do depozytu złoży, albo zapis w którymby przewidywa po 3 od 100 płacić misną i trzech niebezpieczną wypowiedzenie wyrażone były dokładnie uczynić i dostatecznie tyże bezpieczeństwo wykazać, inaczej

c) Należy niebezpieczeństwo i koszt nowa wypisana będzie licytacya, nakoniec

d) Użytki z ogrodu i dworku do 1go Listopadu r. b. terażniejszego posiadaczce pozostać mają. Wszyscy zatem chęć kupienia mający mają się w miejscu i czasie wyznaczonym zajądować. Wierzyciele zaś zapisowi naponimają się ażeby nie czekając osobnych przywołuń prawa sobie stojące do protokołu licytacyi wnieść nie zaniedbali inaczej przy podzieleniu z licytacyi wynikły żadea na nich wzgląd misny nie będzie.

Gölmayer.

Eodziński.

Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 20 Maia 1807 roku.

Maicwski.

Ponieważ wypisany poś, eniem 12 Oktobra 1806 roku konkurs dla osadzenia Burmistrza miejsca przy Magistracie, Olkuskim z pensją roczną 500 ryń. bez skutecznie ułtynął, przeto powtorny konkurs w tej mierze na dzień 15 Czerwca r. b. z tym dokładem wypisuje się, iż kompetanci poży swe dekretem eligibilitis ex utraque linea opatrzone w tym terminie do Krakowskiego Urzędu Cyrkularnego podawać mają. W Krakowie dnia 16 Maia 1807.

Jest do przedania pod samym C. K. Wolnym Miastem Grodkiem o mil trzy od Lwowa przy głównym trakcie Wiedeńskim kondycya Szlachecka Matyaszcówka zwana, to jest. Dworek mający pięć apartamentow z kuchnią, spiżarnią, piwnicą murowaną, i chlewkami na drób, tudzież piekarnią, dwoma stajniami, wozownią, sadem i dużym ogrodem warzywnym, do którego jest przyłączony folwark czyli grunta orne na 36 korcy wysiewu w najlepszej glebie, z sianożęciami, poddanemi dwoma pieszemi, łtodałą, porządnym szpiechlerzem, i plewnikiem, w tyle budynku są sadzone lipy i grabina, a ogrody wierzbami w kolo opasane. — Kondycya ta równie dla spekulacyi miejskiej iak ekonomiczney bardzo dogodna. — Zyczący sobie nabycia mają się zgłosić do W. Konstatyna Sosnowskiego, tu w Krakowie na ulicy Franciszkanskiej pod Nr. 220 na d. agum pięttrze: mieszkającego, i pełnomocnictwo do sprzedania tej kondycyi mającego.

(Przy dzisiejszy gazecie znajdują się 3. Dodatki.)